



Sygn. akt V CSK 368/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa P. P., J. P. i G. P.

przeciwko "P. Leasing" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 kwietnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie P. P., J. P. i G. P. wnieśli o pozbawienie w całości wykonalności tytułów wykonawczych - nakazów zapłaty: 1) Sądu Okręgowego z 14 marca 2003 r., utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego z 21 września 2004 r., i zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 27 października 2005 r., ; 2) Sądu Rejonowego z 27 grudnia 2001 r., ; 3) Sądu Okręgowego z 30 maja 2001 r. Twierdzili, że zobowiązania stwierdzone tymi nakazami wygasły w związku z tym, iż skutecznie potrącili z wierzytelnościami pozwanego ich wzajemną w stosunku do niego wierzytelność o odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania łączącej strony umowy leasingu operacyjnego.

Pozwany – P. Leasing sp. z o.o. , jako następca prawny B Towarzystwa Leasingowego S.A. , wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że powodowie nie wykazali, aby zachodziła którakolwiek z przesłanek wymienionych w art. 840 § 1 i 2 k.p.c.

Wyrokiem z 21 października 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Rozstrzygnięcie to zapadło po ustaleniu, że G. P. i J. P. byli współnikami spółki cywilnej „K ”. Pozwany 26 listopada 1999 r. zawarł z nimi dwie umowy leasingu operacyjnego, których przedmiotem były dwa ciągniki siodłowe marki Iveco wartości po 331.887,60 zł. Za zobowiązania powodów poręczył P. P..

Jedna z umów została rozwiązana na skutek utraty przedmiotu leasingu, gdy ciągnik uległ wypadkowi. Uprawnienia ubezpieczonego wykonywał pozwany, który zgodził się na rozliczenie szkody w pojeździe jako całkowitej w sytuacji, gdy koszt naprawy ciągnika wynosił 108.704,00 zł i stanowił 44% jego wartości rynkowej.

Prawomocnym nakazem zapłaty wydanym 30 maja 2001 r. w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy , nakazał powodom, aby zapłacili solidarnie poprzednikowi prawnemu pozwanego kwotę 33.516,18 zł z odsetkami ustawowymi od 25 listopada 2000 r. oraz kosztami procesu, a prawomocnym nakazem zapłaty wydanym 27 grudnia 2001 r. w postępowaniu nakazowym, Sąd Rejonowy nakazał powodom, aby zapłacili poprzednikowi prawnemu pozwanego kwotę 19.540,49 zł z odsetkami ustawowymi od 25 listopada 2001 r. oraz kosztami

procesu. W obu postępowaniach poprzednik powoda dochodził przeciwko pozwanym roszczeń z umowy leasingu.

Przed Sądem Okręgowym toczyła się sprawa przeciwko powodom, o zapłatę kwoty 230.188,16 zł na podstawie trzech weksli wręczonych pozwanemu (tam – powodowi) 26 listopada 1999 r. przez J. P. i G. P. na zabezpieczenie roszczeń z umów leasingu oraz poręczonych przez P. P.. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym 14 marca 2003 r., a po rozpoznaniu zarzutów pozwanym od tego nakazu zapłaty, wyrokiem z 21 września 2004 r., Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy w części zasądzającej na rzecz poprzednika prawnego pozwanego kwotę 183.746 zł z ustawowymi odsetkami od 16 listopada 2002 r., a żądanie zapłaty kwoty 46.402 zł oddalił. Na skutek apelacji pozwanego (w tamtej sprawie - powoda), Sąd Apelacyjny wyrokiem z 27 października 2005 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego tak, że utrzymał nakaz zapłaty w mocy również w części zasądzającej od pozwanym solidarnie na rzecz powoda kwotę 46.402 zł i orzekł o kosztach.

Powodowie 12 lutego 2009 r. złożyli oświadczenie, że potrącają z wierzytelnościami pozwanego stwierdzonymi wymienionymi wyżej prawomocnymi orzeczeniami sądowymi przysługujące im wzajemnie w stosunku do niego wierzytelności o zapłatę odszkodowania za szkodę w łącznej kwocie 304.653,24 zł, wyrządzoną im przez nienależyte wykonanie zobowiązań pozwanego jako leasingodawcy. Roszczenie z umowy dotyczącej pojazdu, który został zniszczony w wypadku dotyczyło kwoty 90.047,08 zł (raty do zapłacenia przez powodów) i 77.380,61 zł (raty zapłacone przez powodów), przy założeniu, że strony powinny się rozliczyć jak w przypadku odstąpienia od umowy. Roszczenie z drugiej umowy leasingu dotyczyło kwoty 121.000 zł, odpowiadającej zaniżonej wartości przedmiotu leasingu w stosunku do jej rzeczywistej wartości oraz kwoty 16.225,55 zł kosztów postępowania zasądzonych od powodów na rzecz pozwanego we wszystkich sprawach.

Sąd Okręgowy uznał, że dopuszczalne było złożenie przez powodów jako dłużników pozwanej po zamknięciu rozprawy oświadczenia o potrąceniu wierzytelności mającej im przysługiwać wzajemnie do niego z wierzytelnością pozwanego w stosunku do nich stwierdzoną orzeczeniami sądowymi. Takie

zdarzenie uzasadnia wystąpienie z powództwem przeciwegzekucyjnym. Skoro jednak wierzytelność powodów miała wynikać z art. 471 k.c., a spór stron dotyczący łączącej je umowy leasingu został prawomocnie rozstrzygnięty, to co do roszczeń powodów zachodzi powaga rzeczy osądzonej. W odniesieniu do kosztów procesu będących przedmiotem potrącenia, Sąd Okręgowy wskazał, że wierzytelność ta przysługuje pozwanemu, a nie powodom, bo na jego rzecz zasądzono koszty.

Wyrokiem z 8 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego i zasądził od nich na rzecz pozwanego 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy. Wskazał, że skoro powodowie wystąpili z powództwem przeciwegzekucyjnym dotyczącym tytułów wykonawczych w postaci orzeczeń sądowych (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), to przyjęta przez Sąd pierwszej instancji powaga rzeczy osądzonej, jako przesłanka rozstrzygnięcia jest oceniana jako podstawa wydania orzeczenia merytorycznego, a nie odrzucenia pozwu z powodu nieważności postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Drugą kwestią determinującą ocenę prawną rozpoznanej sprawy jest źródło, z którego powodowie wywodzili swoje roszczenia odszkodowawcze i wynikające z niego wierzytelności w stosunku do pozwanego, objęte oświadczeniem o potrąceniu. Powodowie utrzymywali, że w stosunku do pozwanego przysługuje im roszczenie odszkodowawcze w związku z nienależytym wykonaniem przez niego zobowiązań (art. 471 k.c.) z dwóch umów leasingu operacyjnego zawartych 26 listopada 1999 r. Sądy rozliczyły już strony obu tych umów. W postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 27 października 2005 r. doszło do wiążącego zarówno strony, jak i sądy, ustalenia podstawy faktycznej i prawnej roszczeń stron na gruncie zawartych przez nie umów. Podstawą faktyczną tego orzeczenia było ustalenie, że wartość uszkodzonego pojazdu będącego przedmiotem pierwszej umowy leasingu wyniosła 200.000 zł, a wartość pojazdu będącego przedmiotem drugiej umowy - 125.000 zł. Po rozwiązaniu umów strony rozliczone zostały zgodnie z ogólnymi warunkami leasingu operacyjnego, będącymi częściami obu umów. W odniesieniu do pojazdu powypadkowego przewidywały one, że zniszczenie pojazdu i brak uzasadnienia ekonomicznego jego naprawy, uzasadnia całkowitą likwidację szkody

(czego powodowie w tamtym postępowaniu nie kwestionowali), i rozwiązanie umowy z dniem powstania szkody (pkt 25 ppkt 1 ogólnych warunków leasingu operacyjnego). Rozliczenie finansowe w takim przypadku miało nastąpić zgodnie z pkt 25 ppkt 2 ogólnych warunków leasingu operacyjnego, a na poczet wartości rozliczeniowej należało zaliczyć otrzymane odszkodowanie. W odniesieniu do drugiej umowy, rozwiązanej przez leasingodawcę ze względu na nieopłacenie przez powodów opłat leasingowych dotyczących jej przedmiotu, ocena prawna w prawomocnie zakończonym postępowaniu została oparta na postanowieniach punktu 32.4 ogólnych warunków leasingu operacyjnego, który przewidywał przyjęcie dla rozliczeń ceny netto uzyskanej ze sprzedaży pojazdu odebranego po rozwiązaniu umowy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że „wszelkie okoliczności, tak natury faktycznej, jak i prawnej, związane z rozliczeniem umów zawartych pomiędzy stronami, mogły być i były, podnoszone przez powodów w ramach postępowań prawomocnie już zakończonych, a to oznacza, iż wydane orzeczenia objęte są prawomocnością materialną (art. 365 § 1 k.p.c.) obejmującą swoim zakresem wszelkie zagadnienia związane z tymi rozliczeniami (art. 366 k.p.c.)”. Podmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej po stronie pozwanej w tym postępowaniu (a powodowej w postępowaniach prawomocnie zakończonych), obejmują tę stronę w związku z następstwem prawnym podmiotu zawierającego umowy z powodami (tzw. rozszerzona prawomocność).

Zarzuty zgłoszone przez powodów z odwołaniem się do art. 493 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne. Wskazał, że powodowie w dalszym ciągu nie dysponują dokumentami, o jakich mowa w tym przepisie, potwierdzającymi ich rzekome wierzytelności potrącone z wierzytelnościami pozwanego, a wszelkie zarzuty o charakterze środków obrony (w tym także zarzut potrącenia) mogli podnosić w zakończonych prawomocnie postępowaniach.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 8 kwietnia 2011 r. powodowie zarzucili, że wyrok ten zapadł z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: - art. 366 k.p.c. poprzez błędne określenie zakresu mocy wiążącej wyroku Sądu Apelacyjnego , I ACa ... i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w związku z przyjęciem, że kwestia nienależytego

wykonania przez poprzednika prawnego pozwanego - leasingodawcy jego zobowiązań w stosunku do powodów była objęta rozstrzygnięciem wydanym w tej sprawie, w sytuacji gdy przedmiotem tego postępowania były wyłącznie roszczenia leasingodawcy o zapłatę tzw. „kwoty rozliczeniowej”, związane z wcześniejszym rozwiązaniem umów leasingu, a pozwani w tamtym postępowaniu nie zgłaszali żadnych roszczeń w stosunku do powoda, w tym roszczeń odszkodowawczych dochodzonych w niniejszym procesie; - art. 493 § 3 k.p.c. przez błędne uznanie, że powodowie w postępowaniach zakończonych przeciwko nim mogli podnosić wszystkie zarzuty dotyczące nienależytego wykonania zobowiązań leasingodawcy, w sytuacji gdy jedyną formą uwzględnienia roszczeń odszkodowawczych mogło być hipotetyczne przedstawienie ich do potrącenia, co nie było możliwe, gdyż powodowie nie byli w stanie roszczeń tych wykazać dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.

Powodowie zarzucili także, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest art. 45 Konstytucji poprzez jego niezastosowanie i odmówienie im prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy cywilnej, której przedmiotem są roszczenia wynikające z nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umów leasingu przez poprzednika prawnego pozwanego, z powołaniem się na rzekome rozstrzygnięcie tej sprawy w postępowaniach prowadzonych wcześniej przed Sądami .

Powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Leasingobiorca, który pozostaje w przekonaniu, że w związku z nienależytym wykonaniem umowy leasingu przez leasingodawcę powstało na jego rzecz roszczenie odszkodowawcze mające podstawę w art. 471 k.c. może zażądać od leasingodawcy – nawet bez konieczności wszczynania procesu cywilnego – naprawienia wyrządzonej mu szkody i może także złożyć przewidziane w art. 498 k.c. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności mającej źródło w tym roszczeniu z jakąkolwiek wierzytelnością leasingodawcy w stosunku do niego. Jeżeli kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej leasingodawcy w stosunku do leasingobiorcy w związku ze zdarzeniami, o jakich mowa wyżej pozostaje sporna,

to spór ten wymaga rozstrzygnięcia w procesie o zasądzenie odszkodowania, który leasingobiorca może wszcząć także po zakończeniu procesu o zasądzenie na rzecz leasingodawcy tych należności, których leasingodawca mógł dochodzić na swoją rzecz zgodnie z umową leasingu. Złożenie przez leasingobiorcę oświadczenia o potrąceniu jego wzajemnej wierzytelności z wierzytelnością leasingodawcy powodujące wygaśnięcie zobowiązania może uzasadniać wystąpienie z powództwem opozycyjnym, jeżeli potrącenie dotyczyło wzajemnej wierzytelności leasingodawcy stwierdzonej tytułem wykonawczym.

Powodowie wystąpili z żądaniem pozbawienia wykonalności tytułów wykonawczych – zaopatrzonych klauzulami wykonalności orzeczeń sądowych. Twierdzili, że skutki oświadczenia o potrąceniu, które złożyli pozwanemu już po zamknięciu rozpraw w sprawach, po rozpoznaniu których powstały wydane przeciwko nim tytuły wykonawcze spowodowały, że wygasły stwierdzone nimi zobowiązania (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 498 k.c.).

2. Sprawy, w których pozwany uzyskał tytuły wykonawcze objęte żądaniem pozwu, zostały rozpoznane w postępowaniu nakazowym (art. 484 i nast. k.p.c.). W pozwie wszczynającym te postępowania leasingodawca (a tu - pozwany) zobowiązany był określić żądanie skierowane do sądu co do oczekiwanej przez niego treści rozstrzygnięcia o obowiązkach leasingobiorców (a tu – powodów) wynikających ze stosunku prawnego łączącego strony oraz przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające zgłoszone żądanie (art. 187 § 1 k.p.c.). W myśl art. 321 § 1 k.p.c., żądanie powoda uzasadnione przytoczonymi okolicznościami faktycznymi wiązało sąd, wyznaczając granice rozpoznania spraw i przedmiot dowodzenia, którym mogły być jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.), a ostatecznie także - granice wyrokowania (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 10 marca 2005 r., III CK 458/04, Biul. SN 2005, nr 10, s. 12; z 15 października 2009 r., I CSK 84/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 60; z 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, nie publ.). Specyfiką postępowania nakazowego jest nadto, że powód musi wykazać zasadność przysługujących mu roszczeń w sposób określony w art. 485 k.p.c. i nie może też zmienić podstawy powództwa (art. 495 § 2 k.p.c.).

W sprawach przeciwko powodom, w których powstały tytuły wykonawcze objęte żądaniem pozwu pozwany (a tam - powód) dochodził roszczeń o zasądzenie na jego rzecz świadczeń pieniężnych, należnych mu zgodnie z umową leasingu operacyjnego i twierdził, że postanowienia umów, które zawarł z powodami upoważniają go do domagania się od nich – w sprecyzowanych bliżej okolicznościach faktycznych – kwot oznaczonych w żądaniach pozwów. Po wydaniu nakazów zapłaty powodowie (a tam – pozwani) mieli obowiązek przytoczenia w zarzutach wszystkich okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych, które by przemawiały za bezzasadnością powództwa (art. 493 § 1 i art. 495 § 3 k.p.c.). W postępowaniach, w których wydane zostały przeciwko powodom tytuły wykonawcze nie mogli oni wystąpić przeciwko pozwanemu z powództwami wzajemnymi, co byłoby formą dochodzenia od niego jakichś własnych roszczeń przysługujących powodom. Do potrącenia mogli przedstawić tyle te wierzytelności, które byli w stanie udowodnić dokumentami, o jakich mowa w art. 485 k.p.c. (art. 493 § 3 k.p.c.).

W wyroku z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051, Sąd Najwyższy szczegółowo wyjaśnił, że procesowy zarzut potrącenia nie jest formą dochodzenia roszczeń, lecz środkiem obrony pozwanego. Z tego względu nie wywołuje w zakresie roszczenia nim objętego ani stanu sprawy w toku (*lis pendens*) ani też powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*). Nieuwzględnienie zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozwem objętego tym zarzutem roszczenia. Uwzględnienie zarzutu potrącenia skutkuje natomiast umorzeniem wierzytelności do kwoty wierzytelności niższej i oddaleniem powództwa albo jego uwzględnieniem w niższej wysokości; ma więc wpływ na ocenę prawną samego powództwa wyrażoną w sentencji orzeczenia. Uwzględnienie zarzutu potrącenia w prawomocnym orzeczeniu wywołuje ten skutek, że sąd w innym postępowaniu nie może ponownie uwzględnić zarzutu potrącenia „skonsumowanego” w procesie prawomocnie zakończonym, ani też uwzględnić powództwa o zasądzenie kwoty, która była przedmiotem skutecznie podniesionego zarzutu potrącenia (podobnie - Sąd Najwyższy w uchwale z 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 64).

Jeżeli pozwany w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nakazowym z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 493 § 3 k.p.c. nie jest w stanie wykazać, że przysługują mu w stosunku do powoda wierzytelności, których istnieniu powód przeczy, a które przez pozwanego zostały objęte oświadczeniem o potrąceniu, to istnienie tych wierzytelności, ich wysokość i skuteczność oświadczenia o potrąceniu pozwany może wykazywać tylko w odrębnym postępowaniu, którym – po powstaniu przeciwko niemu tytułu wykonawczego opartego na nakazach zapłaty wydanych w postępowaniu nakazowym – jest tylko powództwo opozycyjne.

Z ustaleń dokonanych w sprawie nie wynika jednak, żeby powodowie, jako pozwani w prawomocnie zakończonych procesach podjęli obronę przeciwko żądaniom pozwów z powołaniem się na wygaśnięcie wierzytelności powoda wskutek ich potrącenia z wierzytelnością przysługującą im do niego wzajemnie, a mającą charakter odszkodowania za szkodę spowodowaną nienależytym wykonywaniem umów leasingu przez powoda. Powodowie konsekwentnie twierdzą, że nie dysponowali dokumentami, o jakich mowa w art. 485 k.p.c., które by im pozwoliły wykazać istnienie tej wierzytelności, a i oświadczenie o potrąceniu, które miało wywołać skutki materialnoprawne złożyli już po powstaniu przeciwko nim tytułów egzekucyjnych. W świetle powyższego, stanowisko Sądu Apelacyjnego jakoby powodowie mieli obowiązek podnieść zarzut potrącenia w postępowaniu nakazowym, które było przeciwko nim prowadzone pozostaje w sprzeczności z art. 493 § 3 k.p.c. w zw. z art. 485 k.p.c.

3. Trafnie także skarżący zarzuca, że Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 366 k.p.c. określił granice powagi rzeczy osądzonej, z jakiej korzysta wyrok Sądu Okręgowego z 21 września 2004 r., częściowo zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 27 października 2005 r., a to w związku z przyjęciem, że kwestia nienależytego wykonania przez poprzednika prawnego leasingodawcy jego zobowiązań w stosunku do powodów była objęta rozstrzygnięciem wydanym w tej sprawie.

Z art. 366 k.p.c. wynika, że granice powagi rzeczy osądzonej przynależnej prawomocnemu wyrokowi muszą być wyznaczane w relacjach między stronami procesu i na podstawie tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Dla przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej znaczenie

ma tożsamość roszczeń, o których rozstrzygnięto, a zatem przedmiotu roszczenia i jego podstawy faktycznej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 1999 r., II CKN 481/98, LEX nr 121826). Jeżeli w sprawach zakończonych wydaniem prawomocnych orzeczeń stanowiących tytuły wykonawcze przeciwko powodom w niniejszej sprawie rozpoznane zostały roszczenia pozwanego jako leasingodawcy o zasądzenie na jego rzecz świadczeń należnych mu zgodnie z umowami leasingu od pozwanych jako opłaty leasingowe i opłaty zwane przez strony „rozliczeniowymi”, to nie sposób jest uznać, że rozstrzygnięcie wydane w takich sprawach tworzy stan powagi rzeczy osądzonej dla powodów jako leasingobiorców i nie pozwala im dochodzić od leasingodawcy odszkodowania za szkodę spowodowaną nienależytym wykonaniem umowy leasingu (art. 471 k.c.). U podstaw roszczenia, na które powołują się powodowie leży wprawdzie także twierdzenie o związaniu stron umową leasingu, ale nadto jeszcze twierdzenie, że pozwany - leasingobiorca nie wykonał należycie tych zobowiązań umownych, które jego dotyczyły oraz że powodowie - leasingobiorcy ponieśli w związku z tym szkodę.

4. W kontekście rozważań nad skutkami wyroków wydanych w sprawach prowadzonych przeciwko powodom z inicjatywy leasingodawcy, Sąd Apelacyjny powołał się także na art. 365 k.p.c. Przepis ten określa zasadnicze skutki każdego prawomocnego orzeczenia sądowego w sprawie cywilnej w postaci jego „mocy wiążącej”. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związane to oznacza, że w rezultacie uprawomocnienia się orzeczenia nikt nie może kwestionować nie tylko faktu jego istnienia, lecz także jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy też nie był stroną postępowania zakończonego tym orzeczeniem. Przypisanie prawomocnemu orzeczeniu „mocy wiążącej” przynależnej mu zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. nie oznacza jednak, że jego wydanie wyklucza możliwość prowadzenia sporu o inne przedmiotowo roszczenie.

Moc wiążąca prawomocnego wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) nie jest tożsama z jego powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), bo dotyczy innego rodzaju skutków przypisywanych prawomocnemu wyrokowi. Zarówno z mocy wiążącej, jak

i z powagi rzeczy osądzonej korzysta rozstrzygnięcie zawarte w sentencji. Motywom zamieszczonym w uzasadnieniu wyroku, w tym zwłaszcza ustaleniom faktycznym, powaga rzeczy osądzonej nie przysługuje i nie wiążą one sądu w innej sprawie cywilnej. W pewnych jednak wypadkach uzasadnienie prawomocnego wyroku może być wykorzystane przy wyjaśnianiu granic jego powagi rzeczy osądzonej. Sięgnięcie do motywów wyroku jest wskazane szczególnie w sytuacji, gdy na podstawie samej sentencji nie można dokładnie określić przedmiotu rozstrzygnięcia sądu (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 17 września 1957 r., 1 CO 20/57, OSPiKA 1958, nr 10, poz. 261). Jeżeli uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone, to może nawet zajść konieczność zanalizowania akt innej sprawy i odtworzenia przez sąd orzekający w nowej sprawie rozumowania sądu, które doprowadziło od wydania określonego wyroku (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1955 r., 3 CR 199/54, OSN 1956, nr 4, poz. 100). Trafnie zatem skarżący zarzuca, że o tym, iż roszczenia odszkodowawcze mające przysługiwać powodom w stosunku do pozwanego nie były przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 27 października 2005 r., należało wnioskować także na podstawie uzasadnienia wyroku tego Sądu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.